

Aga Zaryan, Miłość

Słuchaj, słuchaj...

Czy w wietrze nie słyszysz, jak śpiewa

Mój głos, w którym jest moja miłość i tęsknota

Taka prosta i mocna jak wiosenne drzewa

Jak sprężone gałęzie młodych wierzb w opłotkach

Poprzez pola wiatr gęsty wiosną w serce chlusta

Oddech w piersi tamuje i krwią tętni w skroniach

Aż do bólu, radosne serce niosąc w dłoniach

Chodzę z wiatrem, z nieznanym imieniem na ustach